

POLICYJNY GŁOS MAZOWSZA

ISSN 1641 – 2075



Nr 1 (66)
Styczeń 2007 r.

Miesięcznik Mazowieckiego Garnizonu Policji



Nowy komendant

– str. 2, 3, 12



www.kwp.radom.pl

Pismo rozprawdane jest bezpłatnie. Nakład 1200 egzemplarzy.

Zmiana warty w mazowieckiej Policji

Pożegnanie insp. Arkadiusza Pawełczyka – Komendanta Wojewódzkiego Policji zs. w Radomiu odbyło się 8 stycznia 2007 roku w KWP zs. w Radomiu i było powiązane z uroczystym przejęciem funkcji przez nowego Komendanta – mł. insp. Igora Parfieniuka, który dotychczas był Naczelnikiem Zarządu w Lublinie CBS KGP. Na uroczystości obecni byli m.in. Wojewoda Mazowiecki – Tomasz Koziński, Wicewojewoda – Jacek Sasin, Ks. Bp Ordynariusz Diecezji Radomskiej – Zygmunt Zimowski, Wiceprezydent Miasta Radomia – Robert Skiba oraz Komendant Główny Policji – Marek Bieńkowski.

Komendant Główny Policji podkreślił, że Komendant Pawełczyka zastępuje bardzo doświadczony oficer, „mający fantastyczne sukcesy w pracy w Policji, przegladając jego teczkę personalną 3/4 stanowią wyróżnienia za wzorową służbę”.

Jestem człowiekiem odważnym i nie boję się ryzyka – powiedział mł. insp. Igor

Parfieniuk przejmując obowiązki nowego Komendanta Wojewódzkiego Policji zs. w Radomiu. Zadeklarował jednocześnie utrzymanie dotychczasowego poziomu pracy podwładnych. „Pracujecie tak dobrze, że chyba nie można już więcej od Was wymagać” – żartował, zwracając się do obecnych na uroczystości oficerów.

Insp. Arkadiusz Pawełczyk nie był zaskoczony nominacją na szefa śląskiej Policji, ponieważ, jak powiedział decyzja ta była z nim wcześniej konsultowana przez Komendanta Głównego Policji Marka Bieńkowskiego. „Z jednej strony żałuję, że odchodzę z Radomia, bo dobrze mi się tu pracowało, z drugiej zaś strony śląska jednostka jest największą w kraju i powierzenie mi jej kierowania traktuję nie tylko jako wyzwanie, ale także docenienie tego, co dotychczas zrobiłem” – stwierdził komendant Pawełczyk.

(PAT/A.B.)

Mł. insp. Igor Parfieniuk



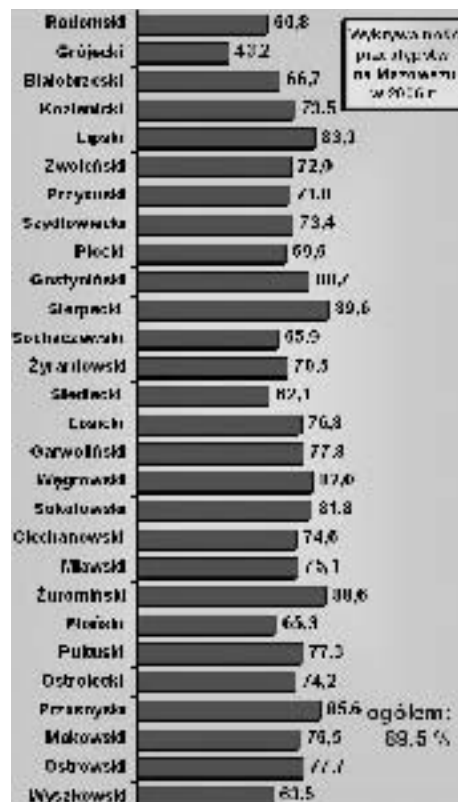
Pracę w Policji rozpoczął 22 lata temu w Wydziale dw. z PG w Rejonowym Urzędzie Spraw Wewnętrznych w Białymstoku. Następnie pracował w Wydziale Dochodzeniowo-Śledczym, w Wydziale dw. z Przemocnością Zorganizowaną, a od 2000 roku w Centralnym Biurze Śledczym. W czasie swojej drogi zawodowej kierował między innymi Zarządem w Białymstoku CBS KGP (od czerwca 2004 r.), a ostatnio Zarządem w Lublinie CBS KGP (od lutego 2006 r.). Od 8 stycznia br. jest Komendantem Wojewódzkim Policji zs. w Radomiu. Mł. insp. Igor Parfieniuk z wykształcenia jest prawnikiem, ukończył Wydział Administracji Uniwersytetu Warszawskiego. Ma żonę i dwóch synów. Uwielbia sport i dobre filmy.

To był dobry rok...

W roku 2006 w 28 powiatach województwa mazowieckiego po raz kolejny znacząco spadła liczba stwierdzonych przestępstw (w porównaniu do roku 2005 o ponad 2500, a do 2004 o ponad 5500). Wzrosła natomiast wykrywalność przestępstw – w skali całego województwa o 4,6% – do poziomu 69,5%. Na te wyniki składa się praca wszystkich policjantów Mazowieckiego Garnizonu Policji, ale w szczególnej mierze decydują się wyniki największej z komend – KMP w Radomiu. W powiecie radomskim liczba przestępstw

spadła o prawie 1500, a wykrywalność wzrosła o 10,1% (do poziomu 60,8%). Spadł tym samym wskaźnik zagrożenia przestępczością na 10.000 mieszkańców – w skali całego województwa z 313,9 do 303,6 na 10.000 mieszkańców w 2006 roku, (np. w Radomiu z 390,4 do 352,2). Po raz kolejny – już piąty rok z rzędu – spadła liczba skradzionych samochodów (z 1806 do 1156 w 2006 roku), wzrosła natomiast liczba wykrytych kradzieży samochodów (281, wykrywalność 21,5%).

Tadeusz Kaczmarek



Łochów, powiat węgrowski, 11.01.2007, godz. 18:55 – W trakcie kontroli drogowej Mercedesa kierowanego przez obywatela Armenii, policjanci z Łochowa znaleźli ponad 2700 paczek papierosów bez znaków akcyzy skarbowej. W zamian za odstąpienie od zatrzymania kierowcy usiłował wręczyć policjantom 2000 zł. Został zatrzymany i odpowie teraz nie tylko za posiadanie nielegalnych papierosów, ale też za usiłowanie wręczenia funkcjonariuszom korzyści majątkowej.

Józefów, pow. garwoliński, 05.01.2007, godz. 18:45 – Policjanci z Sekcji Kryminalnej KPP w Garwolinie zatrzymali 55-letniego właściciela stacji LPG, który wykorzystując urządzenie własnej konstrukcji z rozdzielaczem na 9 butli, przepompowywał gaz propan-butan z butli 11 kg do zbiornika LPG. Na terenie stacji ujawniono 41 napełnionych i 45 pustych butli. Oprócz właściciela stacji LPG, zatrzymano do wyjaśnienia dwóch pracowników stacji – mężczyznę lat 22 oraz kobietę lat 39.

Siedlce, 13.13.2006 – Policjanci z KMP w Siedlcach zatrzymali samochód, którym w plastikowych pojemnikach przewożony był nielegalny spirytus. W drugim samochodzie stojącym na parkingu znaleźli kolejne pojemniki. Zabezpieczono łącznie prawie 5 tys. litrów alkoholu o wartości około 360 tys. złotych. Sprawą pochodzenia nielegalnego alkoholu zajęła się Izba Celna w Warszawie.

Inspirowanie do pracy i do rozwoju

rozmowa z młodszym inspektorem **Igorem Parfieniukiem**, Komendantem Wojewódzkim Policji z siedzibą w Radomiu

– W poniedziałek 8 stycznia objął pan funkcję Komendanta Wojewódzkiego Policji z siedzibą w Radomiu. Kiedy pan otrzymał propozycję tej pracy?

– W piątek, trzy dni wcześniej. Byłem zaskoczony, ale skoro Komendant Główny uznał, że to właśnie mnie powierzy to zadanie, to zdecydowałem się tę propozycję przyjąć.

– Jakie cele są dla pana najważniejsze w tych pierwszych dniach?

– Najpierw zapoznam się z Komendą Wojewódzką, potem odwiedzę wszystkie komendy miejskie i powiatowe, będę się starał uczestniczyć w odprawach rocznych w większości powiatów. Zobaczą przy okazji, jaki jest stan techniczny komend i jak wygląda w nich praca. Dopiero później będę zastanawiał się nad ewentualnymi zmianami, chociaż tak naprawdę to jeszcze zbyt krótki czas na radykalne pociągnięcia. Jestem pełen uznania, do tego, czego dokonał komendant Pawełczyk. Bardzo trudno będzie utrzymać wysokie standardy przez niego wyznaczone. Będę chciał jednak nie tylko utrzymać ten poziom, ale jeszcze podwyższyć poprzeczkę. Oczekuję tego ode mnie zresztą Komendant Główny.



– Praca na tym stanowisku to nie jest więc łatwy kawałek chleba.

– Zdaję sobie sprawę, że to nie tylko odpowiedzialność za bezpieczeństwo i funkcjonowanie jednostek na Mazowszu, to przede wszystkim misja służby społeczeństwu i państwu. Ważna jest przy tym kierowana instytucja, na którą składają się z ludzkie i ich problemy oraz jej infrastruktura. Ta funkcja wymaga, aby inspirować ludzi do pracy i do rozwoju, ale wymaga również podejmowania trudnych nieraz decyzji, również tych kadrowych.

– Komendant Wojewódzki nosi na barkach odpowiedzialność za cały Garnizon, najbardziej przykre są chyba informacje o policjantach, którzy naruszyli wizerunek naszej instytucji, kierując samochodami po pijanemu, powodując wypadki czy kolizje.

– Oczywiście nadrzędną dewizą jest absolutny brak przyzwolenie na takie zjawiska i surowe karanie tych, którzy się ich dopuścili. Nie będzie tu taryfy ulgowej, niezależnie od stażu pracy. Otrzeźwiająco niech podziała świadomość, że tacy policjanci czynią zło nie tylko sobie i pszok-

dowanym, ale również swojej rodzinie. Nie będzie również pobłażania dla tych, którzy sprzeniewierzyli się mundurowi. Policjant może popełnić błąd, powstały ze złego przygotowania, złej oceny sytuacji czy niekorzystnych okoliczności. W gąszczu przepisów i gdy decydują ułamki sekund człowiek jest tylko człowiekiem. Gdy taka sytuacja nie wyrządzi nikomu szkody funkcjonariusz może oczekiwać pomocy. Jeśli natomiast ktoś świadomie łamie prawo, to droga jest tylko jedna.

– Pana kariera zawodowa to praca w pionie kryminalnym: wydział dochodzeniowo-śledczy, wydział zwalczania przestępczości gospodarczej, wydział do walki z przestępczością zorganizowaną, w końcu Centralne Biuro Śledcze.

– Rzeczywiście, taka praca najbardziej mi odpowiadała, robiliśmy przy tym sprawy naprawdę medialne, zatrzymując przy tym naprawdę grube ryby. A poza tym niekoniecznie trzeba osobiście pokazywać się w mediach, aby czerpać satysfakcję z wykonanej pracy. Policjanci z pionu kryminalnego tak wolą, teraz muszę się przestawić, muszę liczyć się z tym, że mogę być częściej osobiście obecny w mediach.

– Pracując w Lublinie kierował pan zarządem Centralnego Biura Śledczego. Którą z prowadzonych przez pana spraw uznaje pan za najważniejszą?

– Jako naczelnik Zarządu CBS w Lublinie bezpośrednio nadzorowałem akcję likwidacji wytwórni amfetaminy w Augustowie. Laboratorium to jeszcze nie pracowało, ale zgromadzone odczynniki pozwoliłyby na zrobienie 8 kilogramów narkotyków. Być może właśnie tą akcją zwróciłem na siebie uwagę Komendy Głównej Policji. Ważne było również – jeszcze w Białymstoku – zatrzymanie Henryka N., pseudonim „Dziad”, szefa mafii wołomińskiej. Tropiliśmy go półtora roku, gromadząc przeciwko niemu dowody przestępstw kryminalnych.

– Pana nazwisko wskazuje na wschodnie korzenie.

– Urodziłem się i wychowałem w Białymstoku, pracowałem tam do lutego 2006 roku, w dalszym ciągu tam mieszkam. W Radomiu dostałem mieszkanie służbowe i tu będę mieszkał w tygodniu. Na weekendy – poza tymi, kiedy przypadnie mi dyżur – będę starał się jeździć do Białegostoku. Młodszy syn jest w klasie maturalnej, moja obecność w domu jest więc wskazana.

– Pokaże pan Radom żonie?

– Jest nauczycielką kształcenia zintegrowanego, czyli nauczania początkowego, może więc w czasie ferii.

– Jakie są pana zainteresowania, czy lubi pan kryminały?

– Niekoniecznie, tego mam wystarczająco dużo w pracy. Lubię sport, do tej pory zresztą grywam w siatkówkę czy piłkę nożną. W wolnych godzinach lubię też obejrzeć dobry film.

– Dziękuję za rozmowę.

rozmawiał: Tadeusz Kaczmarek

Ostatni accord

Policjanci z Wydziału Kryminalnego mazowieckiej Policji w czwartek 11 stycznia zatrzymali w Mińsku Mazowieckim trzech złodziei samochodowych z Warszawy i odzyskali skradziony samochód – sportową wersję Hondy Accord.

Honda ta – ukradzioną 8 stycznia w Warszawie podczas rabunku drogowego – była pilotowana przez drugi samochód tego typu, prawdopodobnie w drodze do tzw. „dziupli”. Ponieważ ukradziony samochód mógł rozwijać duże prędkości (Hon-

da Accord, 2,4 dm sześć., 240 KM), podjęto decyzję, aby zatrzymać go w mieście. Policjanci przystąpili do zatrzymania na skrzyżowaniu, na czerwonym świetle. Dwaj osobnicy z pierwszego samochodu (pilotującego) zostali błyskawicznie obezwładnieni, lecz złodziej z drugiej Hondy (widząc, że za chwilę wpadnie, gdyż również z tyłu pojawili się policjanci), próbował ominąć zator przed sobą z prawej strony. W pewnym momencie powstało zagrożenie, że przejedzie po swoich kompanach, którzy leżeli na drodze. Jeden z policjantów stojących

w tym miejscu oddał sześć strzałów ostrzegawczych w powietrze. Ostatecznie uciekający złodziej wykręcił w miejscu i uderzył w policyjny radiowóz, który blokował go z tyłu i kilka chwil potem również leżał na asfalcie. Zatrzymani to mieszkańcy Wołomina i okolic, w wieku 23, 32 i 32 lata. Skradziony samochód wrócił do właściciela, druga z zatrzymanych Hond jest badana przez ekspertów kryminalistyki.

Tadeusz Kaczmarek



Z białą czapką w sercu

Zastępca naczelnika Wydziału Ruchu Drogowego kom. Grzegorz Giziński w Policji służy od 1998 r. Swoje pierwsze kroki stawiał w przysuskiej Komendzie. Jednocześnie swoich sił próbował też w tamtejszym Ruchu Drogowym, i to właśnie w tym pionie pozostał do dziś. Ruch Drogowy jest jego spełnieniem, daje mu wielką satysfakcję, gdy tylko spróbował tej specyfiki pracy wiedział że musi w niej pozostać.



wrócić w mury KWP na stanowisko Zastępcy Naczelnika Wydziału Ruchu Drogowego. „Największy nacisk będę kładł na zmianę systemu pracy funkcjonariuszy, co w przyszłości pozwoli ograniczyć ilość wypadków drogowych”.

Jest absolwentem lubelskiego UMCS-u na Wydziale Prawa o kierunku administracja, oraz Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie, którą ukończył w 2002 roku.

Skończył 41 lat jest szczęśliwym mężem i ojcem 5,5-letniej córeczki Kingi. Jego pasją jest obcowanie z naturą, dlatego też każdą wolną chwilę spędza na polowaniach, które pozwalają mu odciąć się od monotonii życia i zapomnieć o sprawach dnia codziennego.

Rafał Sutecki

Pracę w KWP Radom rozpoczął w lipcu 2001 roku na stanowisku Specjalisty Zespołu Profilaktyki Społecznej w Wydziale Ruchu Drogowego. W lutym 2005 powrócił do rodzinnej Przysuchy gdzie został Zastępcą Naczelnika Prewencji i Ruchu Drogowego, by po niespełna dwuletniej przerwie po-

Optymista i pasjonat

Nadkom. Jacek Rączkiewicz pracę w Policji rozpoczął w 1991r. Najpierw jako urzędnik państwowy, a następnie policjant w Wydziale Kryminalnym i ds. Narkotyków KWP. Przez półtora roku pracował w Zespole Prasowym w KWP zs. w Radomiu. W 2001 powrócił do Wydziału Kryminalnego. Posiada kwalifikacje w specjalności narkotykowej. Zdobył też wiedzę w zakresie ofensywnych metod pracy operacyjnej i w związku z tym kierował komórką zajmująca się operacjami specjalnymi i werbunkami celowymi. Jest negocjatorem policyjnym. Studiował w Lublinie na UMCS. W 1999 ukończył WSPol. w Szczytnie. Następnie w 2005 roku ukończył studia podyplomowe na Wydziale Prawa UW w zakresie zwalczania przestępczości zorga-



nizowanej i terroryzmu. Pochodzi z Opatowa, woj. świętokrzyskie. Uprawiał siatkówkę. Aktualnie pasjonuje się żeglarstwem i narciarstwem. Jest żonaty, ma 20-letniego syna Kacpra. Kocha zwierzęta i posiada w swojej zagrodzie dwie ulubienice – suczki Mango i Luškę, które odkupił ze schroniska dla bezdomnych zwierząt. Od kwietnia 2006 roku jest Komendantem Powiatowym Policji w Białobrzegach. Z natury jest optymistą. Jest człowiekiem komunikatywnym, wesołym, oddanym swojej pracy. Twierdzi, że na swojej drodze spotykał życzliwych przełożonych i kolegów. Satysfakcje daje mu pomoc innym. Jego życiowe motto i cel to dążenie do harmonii życiowej, także w sprawach zawodowych.

January Majewski

„Trójki” klasowe

Jednym z elementów rządowego programu „Zero tolerancji dla przemocy w szkołach” jest podjęcie działań przeciwko przemocy w szkołach i placówkach oświatowych.

Na terenie województwa mazowieckiego działalność „trójek” – jak przyjęto powszechnie nazywać zespoły wizytujące szkoły, ruszyła w grudniu ubiegłego roku. Zarządzeniem Wojewody Mazowieckiego, w skład każdego zespołu weszli przedstawiciele kuratorium oświaty, Policji, MKiDN – w przypadku szkół artystycznych oraz w zależności od potrzeb i możliwości przedstawiciele Prokuratury i właściwego organu prowadzącego szkołę lub placówkę. Do zadań zespołów należy m.in. organizowanie spotkań z radą pedagogiczną szkoły lub placówki w celu uzyskania informacji o sytuacjach, w których uczniowie podlegają przemocy psychicznej i fizycznej, wykroczeniach i przestępstwach popełnionych przeciwko

zdrowiu oraz mieniu, przypadkach używania przez dzieci i młodzież narkotyków. Podczas spotkań ustalane są ponadto sposoby współpracy z organami ścigania oraz przypominane ustawowe zadania dotyczące obowiązków opieki nad uczniami. Zespoły wizytujące szkoły spotykają się również z uczniami. Rozmowy z nimi dotyczą sposobów podniesienia bezpieczeństwa oraz potrzeby ujawniania przez uczniów wszystkich negatywnych zachowań, które miały miejsce na terenie ich szkoły lub placówki.

Trzeba mieć nadzieję, że informacje, które zdobędzie Ministerstwo Edukacji z wizytacji ok. 36 tysięcy szkół z terenu całego kraju, zostaną wykorzystane do podjęcia skuteczniejszych działań na rzecz bezpieczeństwa w szkołach i innych placówkach oświatowych.

*kom. Agnieszka Guza
(Wydział Prewencji KWP zs. W Radomiu)*

„Kibic 2006”

W dniu 20 grudnia 2006 roku z Komendy Stołecznej Policji do Sztabu Policji KWP zs. w Radomiu wpłynęła informacja, że na mecz wybiera się grupa kibiców Legionu w liczbie około 100 – dojazd do Radomia 3 autokarami. Będą to kibi-



ce stowarzyszeni w Klubie Kibica Legion Live. Dodatkowo z posiadanych informacji własnych wynika, że na mecz uda się około 1000 kibiców Pionkarza Radom. O godz. 9.30 dyżurny SOK powiadomił, że w pociągu osobowym relacji Warszawa–Radom–Kielce, ujawnił grupę młodych agresywnych mężczyzn w liczbie około 150 – część z nich posiada szaliki z napisem Legion Warszawa. Około godz. 10.00 agresywna młodzież po wyjściu z pociągu na dworcu PKP W Radomiu, zaczęła demolować pojazdy oraz witryny sklepów przy ul. Traugutta oraz

W Komendzie Miejskiej Policji w Radomiu zostaje powołany Sztab Komendanta Miejskiego w Radomiu, w związku z zaistnieniem sytuacji kryzysowej. W miarę rozwoju sytuacji uruchomione zostaną stosowne procedury policyjne...

To tylko założenie do treningu sztabowego pk. „Kibic 2006”, który został zorganizowany i przeprowadzony przez „sztabowców” Komendy Wojewódzkiej Policji zs. w Radomiu w dniu 28 grudnia 2006 r. W ćwiczeniach wzięli udział również przedstawiciele KMP w Radomiu oraz SPPP w Radomiu. Ćwiczenie pod kryptonimem „Kibic 2006” spełniło swoje zadanie – podsumowuje Zastępca Naczelnika Sztabu Policji KWP zs. w Radomiu nadkom. Tomasz Maluszczyk. Wyznaczeni do ćwiczeń policjanci prawidłowo reagowali na dynamicznie zmieniającą się sytuację operacyjną. Policjanci wykazali się pełnym profesjonalizmem podczas realizacji nakreślonych zadań.

podkom. Krzysztof Kmiecik

Policjanci z Sekcji Kryminalnej plockiej komendy zatrzymali 18-letniego Piotra M., mieszkańca Płocka, który jest podejrzany o rozprawianie środków odurzających. Podczas zatrzymania oraz przeszukania miejsca zamieszkania policjanci znaleźli blisko 50 dilerów z marihuaną i amfetaminą, ponad 100 tabletek o nieustalonej nazwie, pieniądze oraz duże ilości anabolików i odżywek. Zatrzymanemu mężczyźnie grozi do 5 lat pozbawienia wolności.

(mg)

Uwaga! Pajęczarz na linii Złodziejskie złomowanie

„Cyberpolicjanci” z Komendy Wojewódzkiej Policji zs. w Radomiu, z Wydziału do walki z Przystępnością Gospodarczą, zatrzymali w czwartek 5 stycznia 43-letniego mieszkańca Radomia, który doładowywał dwa własne telefony komórkowe na koszt mieszkańców bloku przy ul. Osiedlowej w Radomiu.

„Pajęczarz” wykorzystywał swoją znajomość zagadnień telekomunikacyjnych i słabe zabezpieczenia w skrzynkach telekomunikacyjnych w piwnicach bloków mieszkalnych. Podpinał się za pomocą słuchawki monterskiej – z której dzwonił – do linii na której pasożytował i łączył się ze specjalną linią, pod którą doładowuje się telefony komórkowe. W ten sposób od marca 2005 wyłudził ponad 4000 zł na szkodę ponad 40 abonentów. Część z pokrzywdzonych właścicieli telefonów reklamowała u operatora telekomunikacyjnego zbyt duże rachunki, jednak większość do tej pory nie była

świadoma, że płaci wyższe rachunki niż powinna. Policjanci zabezpieczyli dowody procesowe tego procederu, m.in. słuchawkę monterską, specjalne klucze za pomocą których otwiera się skrzynki i telefony komórkowe. Za przestępstwo telekomunikacyjne z art. 285 par 1 kk grozi kara do 3 lat więzienia.

Tadeusz Kaczmarek



Zatrzymanie sprawcy kradzieży na poczcie

Policjanci z Komendy Miejskiej Policji w Radomiu i z KWP zs. w Radomiu, z Wydziału Kryminalnego, zatrzymali sprawcę kradzieży pieniędzy na poczcie w Radomiu przy ulicy Prażmowskiego.

Kradzież miała miejsce 28.12.2006 r. wieczorem. 28-letni pracownik poczty



podczas przenoszenia pieniędzy do kasy zbiorczej przywłaszczył 300 tys. zł, które były zapakowane w worek firmowy i pochodziły z dziennego utargu urzędu, po czym oddalił się z miejsca pracy. Po zgłoszeniu kradzieży policjanci z KMP i KWP przystąpili do działania. Do sprawy włączyli się także policjanci z komend w Siedlcach, Lublinie i Białej Podlaskiej, od razu powiadomiono też Straż Graniczną, aby utrudnić złodziejowi ucieczkę za granicę. W niedzielę 7 stycznia mężczyzna został zatrzymany w Białej Podlaskiej, w towarzystwie dwóch innych mężczyzn, którzy udzielili mu schronienia. Złodziej ukrył się w mieszkaniu w Białej Podlaskiej, wynajętym czasowo przez mieszkańca Radomia (42 lata).

(tk)

Płocky policjanci zatrzymali sześć osób w związku ze znalezieniem części od skradzionych samochodów

Policjanci z Sekcji Dochodzeniowo Śledczej w wyniku pracy operacyjnej ustalili, że w garażu oraz na terenie prywatnej posesji w Brwilnie pod Płockiem, przechowywane są części samochodowe pochodzące z kradzieży. We wskazanych miejscach policjanci z płockiej komendy zatrzymali sześć osób, które mają związek z tym przestępstwem, a także zabezpieczono części samochodowe od pojazdów różnych marek. Według naszych ustaleń części te pochodzą od aut skradzionych na terenie Warszawy. Trwającą czynności, których celem jest ustalenie udziału poszczególnych osób w tym przestępczym procederze. Wśród osób zatrzymanych jest 30-letni mieszkaniec Nowego Tomyśla i 29-letni płocczanin. W trakcie postępowania ustalono, że skradzione części pochodzą m.in. od Dodge Magnum, który został skradziony w lipcu 2006 r. w Warszawie i terenowego Nissana Infiniti, skradzionego we wrześniu 2004 roku w Warszawie.

Mariusz Gierula

Marihuana i haszysz

Policjanci z KMP w Ostrołęce 15.01.2007 zatrzymali do kontroli Seata i Opla, którymi jechali czterej mieszkańcy powiatu ostrołęckiego. Ich nerwowe zachowanie spowodowało, że funkcjonariusze postanowili przeszukać ich oraz oba pojazdy. Rezultatem było odnalezienie suszu roślinnego popakowanego w foliowe i papierowe torebki. Po przebadaniu okazało się, że mężczyźni przewozili marihuanę i haszysz o łącznej wadze 65 gramów. Zostali zatrzymani i osadzeni w policyjnym areszcie, zabezpieczono także samochody.

(jm)

Kredyt na słupie

Policjanci z Wydziału Kryminalnego KWP zs. w Radomiu zatrzymali łącznie 7 mężczyzn, którzy wyłudzali kredyty gotówkowe.

Wyłudzacze byli „na celowniku” policjantów już od pewnego czasu, w związku z doniesieniami o niespłacanych kredytach, zaciąganych przez ludzi bez zdolności kredytowej. Realizację rozpoczęto od zatrzymania tzw. „słupa”, który 3 stycznia otrzymał dwa kredyty na łączną sumę 14.000 zł. Mężczyzna ten pieniądze przekazał organizatorom procederu, a za swoją „usługę” otrzymał tysiąc zł. Organizatorów – w sumie pięciu mężczyzn – i kolejnego „słupa”

zatrzymano 5 stycznia, w trakcie wyłudzenia kredytu. Okazało się, że biorący kredyty posługiwali się swoimi autentycznymi dokumentami i sfałszowanymi zaświadczeniami z miejsca pracy. Pracownik punktu w którym udzielane są kredyty (taki punkt ma umowy z kilkoma bankami) sprawdzał telefonicznie dane z zaświadczenia, przy czym oszuści w momencie sprawdzania blokowali linię zakładu pracy i uruchamiali przekierowanie na telefon jednego z przestępców. Ten – siedząc w pobliskim barze – poświadczał zatrudnienie i zarobki „słupa”. Właśnie w momencie potwierdzania danych wkroczyli policjanci z Wydzia-

łu Kryminalnego KWP zs. w Radomiu, zatrzymując całą szóstkę. Na udzielany kredyt gotówkowy czekali już w stojącym niedaleko punktu kredytowego samochodzie pozostali organizatorzy.

Okazało się, że zatrzymani mężczyźni już wielokrotnie wchodzili w konflikt z prawem, biorąc wcześniej udział m.in. w napadach, kradzieżach i oszustwach. Działając w tej pięcioosobowej grupie wyłudźli kilka kredytów, wyszukując ludzi gotowych do wystąpienia w roli „słupa”. Wszystkim zatrzymanym przedstawiono zarzuty popełnienia szeregu przestępstw z art. 286 i 297 kk (oszustwo i wyłudzenie kredytu bankowego). Decyzją prokuratury wobec wszystkich zastosowano dozory policyjne. Sprawę przekazano do KMP w Radomiu.

Tadeusz Kaczmarek

Skuteczność pracy Policji jest uzależniona przede wszystkim od szeroko rozumianej kondycji tej instytucji, prawa i wyposażenia, ale w znacznym stopniu również od społecznego poparcia, pomocy i współpracy obywateli. Media mają poważny wkład w kształtowanie opinii publicznej, toteż tak ważne są nasze opinie i informacje przekazywane za ich pośrednictwem.

Mamy oczywiście ograniczony wpływ na „stronę bierną” zjawiska, tzn. na informacje o negatywnych wydarzeniach związanych z naszą pracą. Niestety – te informacje bardzo łatwo znajdują właściwą drogę do dziennikarzy, a i potem mają wyjątkowy priorytet pierwszeństwa. Informacjom pozytywnym – czy kreującym dobre opinie – jest o wiele trudniej tę drogę do odbiorcy przebyć. Dlatego tak ważne jest odpowiednie informowanie i kontaktowanie się z przedstawicielami prasy, przy czym nieodzowne jest przestrzeganie kilku podstawowych zasad:

1. Należy zawsze pracować z właściwym nastawieniem – podejście konstruktywne i pomoc udzielona dziennikarzowi przy przekazywaniu informacji znacznie ułatwia wzajemny kontakt i ma wpływ na efekt ostateczny, tzn. na publikację. Oczywiście takie podejście oznacza pracę ofensywną i przekazywanie prasie informacji z własnej inicjatywy, szczególnie tych pokazujących dobrą pracę policjantów.
2. W przypadku zdarzenia o którego szczegółach informować nie należy zwykle wystarcza ogólna, generalna informacja. Jeżeli dziennikarz nie uzyska nawet takiej informacji od rzecznika prasowego lub osoby do tego upoważnionej to poszuka sobie innego niż Policja źródła, pomijając z reguły wysiłki policjantów.
3. Dziennikarz nie musi znać wszystkich procedur i artykułów KK i KPK. To należy do naszych obowiązków. Należy dziennikarzowi okazywać pomoc, zachowując się uprzejmie i zawsze wyjaśniając powody, dla których nie można przekazać określonych informacji.
4. Należy wystrzegać się nieznanych rozmówców telefonicznych. Dziennikarze utrzymujący bieżące kontakty z Policją mają z reguły większą wiedzę prawniczą i większe zrozumienie dla procedur i uwarunkowań pracy wymiaru sprawiedliwości.
5. Należy zawsze oddzwaniać, gdy się to obiecało. Choć pokusa jest silna aby tego nie robić, szczególnie przy niewygodnych pytaniach, to nie wolno jej ulegać. Należy oddzwonić nawet po to, aby powiedzieć: „nie mogę niestety pomóc”.
6. Gdy dziennikarz chce zamieścić wypowiedź sygnując ją nazwiskiem rozmówcy można zażądać autoryzacji (art. 14.2 prawo prasowe). W tym wypadku dziennikarz jest zobowiązany do przesłania tekstu wypowiedzi przed publikacją, która może dojść do skutku tylko po zaakceptowaniu tekstu wypowiedzi. Nie dotyczy to kontekstu artykułu, ani wypowiedzi już wcześniej publikowanych.

nadkom. Tadeusz Kaczmarek



Wydział Kontroli

Dziś kolejny artykuł dot. działań Policji, policjantów i pracowników Policji, objętych zainteresowaniem Wydziału Kontroli. Oto niektóre wydarzenia z udziałem policjantów garnizonu mazowieckiego, zaistniałe w grudniu 2006 roku.

W dniu 17.12.2006 r. o godz. 00.20 w Dęblinie kierujący samochodem m-ki VW Golf policjant służby prewencyjnej PP w Magnuszewie (KPP Kozienice), w wieku 28 lat, ze stażem 6 lat służby, z nieustalonych przyczyn zjechał na przeciwny pas ruchu, a następnie uderzył w ogrodzenie jednej z posesji, powodując jego uszkodzenie. Wobec podejrzenia, że policjant znajdował się pod wpływem alkoholu pobrano mu krew do badań i wykonano czynności w kierunku przestępstwa z art. 178a § 1 kk. W dniu 03.01.2006 r. policjant został zwolniony ze służby z dniem 08.01.2007 r. na podstawie art. 41 ust. 3 Ustawy o Policji. Jest żonaty, ma na utrzymaniu dwoje dzieci w wieku 2 i 8 lat i niepracującą żonę.

W dniu 19.12.2006 r. o godz. 14.50 w budynku KPP w Ostrowi Mazowieckiej mężczyzna zatrzymany w PdOZ jako osoba podejrzana o dokonanie usiłowania kradzieży z włamaniem do samochodu m-ki Polonez poprosił o wyjście do ubikacji w celu załatwienia potrzeby fizjologicznej.

W związku z prowadzonym remontem WC w PdOZ został wprowadzony do ubikacji przeznaczony dla pracowników Policji i interesantów, mieszczącej się na parterze. Wykorzystując chwilową nieuwagę policjanta zatrzymany uciekł wyskakując przez nie zamknięte okno ubikacji. Na skutek natychmiast podjętego pościgu został zatrzymany. Pilnowany był przez zastępcę dyżurnego w wieku 43 lat, ze stażem 15 lat służby. Wszczęto czynności wyjaśniające.

W dniu 29.12.2006 r. ok. godz. 0.30 w miejscowości Huta Nowa gm. Gostynin asystent służby prewencyjnej KPP Gostynin w wieku 29 lat, ze stażem 2 lat służby, z nieznanych przyczyn wszedł do nie zamkniętego budynku mieszkalnego, gdzie nawoływaniem obudził domowników. Małoletnia Jolanta G., przestraszona widokiem nieznanego jej mężczyzny, wyskoczyła z okna balkonowego pokoju na pierwszym piętrze budynku doznając obrażeń ciała w postaci urazu prawego biodra i została przewieziona na Oddział Ortopedyczny Szpitala Zespołowego w Płocku.

Policjant poddany badaniu na zawartość alkoholu o godz. 03.22 miał 1,76 ‰. Wobec policjanta prowadzone są czynności w kierunku przestępstwa z art. 193 kk (naruszenie miru domowego) oraz postępowanie dyscypli-



narne o naruszenie zasad etyki zawodowej. Jest on żonaty, ma na utrzymaniu jedno dziecko i niepracującą żonę.

Nawiązując do poprzedniego numeru PGM z przyjemnością mogę przedstawić Państwu również pozytywne przykłady zachowań policjantów, dotyczących przestępstw korupcyjnych. W 2006 roku zanotowano bowiem 37 przypadków usiłowania wręczenia policjantom korzyści majątkowej (art. 13 § 1 kk w zw. z art. 229 § 1 kk), z czego 11 przypadków miało miejsce w listopadzie, a 7 przypadków w grudniu 2006 roku. Oto niektóre z nich.

W dniu 14.12.2006 r. w KMP w Płocku Rafał W. wręczył funkcjonariuszowi Sekcji Kryminalnej pieniądze w kwocie 930 zł w celu odstąpienia od jego zatrzymania i osadzenia w PdOZ za wniesienie na teren ZK w Płocku środków odurzających (został zatrzymany przez funkcjonariuszy Zakładu Karnego w Płocku w dniu 14.12.2006 r.). Policjant zabezpieczył wręczone banknoty i zawiadomił przełożonych. Policjant jest rozwiedziony, ma na utrzymaniu dwoje dzieci.

W dniu 23.12.2006 r. w Pułtuskach będący w stanie nietrzeźwości Zenon R. (1,47 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu) w zamian za odstąpienie od ukarania go mandatem karnym za spożywanie alkoholu w miejscu publicznym usiłował wręczyć korzyść majątkową w postaci pieniędzy w kwocie 20 złotych funkcjonariuszom Ogniw Patrolowo-Interwencyjnego Sekcji Prewencji KPP w Pułtuskach. Po zatrzymaniu i przewiezieniu do KPP w Pułtuskach Zenon R. ponownie usiłował wręczyć tym samym policjantom korzyść majątkową w postaci pieniędzy w kwocie 80 zł w zamian za odstąpienie od czynności służbowych. Policjanci ponownie nie dali się przekupić i zabezpieczyli banknoty.

W dniu 25.12.2006 r. w Wildze, w dyskotecie Mega Music został zatrzymany Marcin M. lat 18, który usiłował wręczyć korzyść majątkową w postaci pieniędzy w kwocie 400 zł policjantowi PP w Wildze, w celu odstąpienia od wykonywania czynności służbowych dotyczących zatrzymania innego mężczyzny, posiadającego środki odurzające. Policjant nie przyjął propozycji i podjął działania przewidziane prawem. Jest kawalerem, nie ma dzieci.

*nadkom. Szymon Herman
z-ca naczelnika Wydziału Kontroli
KWP zs. w Radomiu*

Przeszłość – teraźniejszość – przyszłość psychologów Policji (cz. 3)

Trzecim obszarem działań psychologów policyjnych jest pomoc w czynnościach zawodowych policjantów, która jest realizowana w ramach stałej współpracy z innymi komórkami organizacyjnymi i jednostkami Policji. Obszar ten obejmuje opracowywanie portretów psychologicznych nieznanymi sprawców przestępstw, udział w czynnościach procesowych z udziałem nieletnich (przesłuchanie, okazanie, wizja lokalna itp.) i pozaprocessowych (rozpytania), ocena wiarygodności zeznań świadków, udział w negocjacjach policyjnych w roli konsultanta, udział w operacjach policyjnych. Ponadto psychologowie w ramach realizacji zakresu stałych zadań i zadań przyjętych w ramach powołanych zespołów merytorycznych współpracują systematycznie z Biurem Wywiadu Kryminalnego KGP oraz Wydziałami Wywiadu Kryminalnego KWP/KSP – komórkami ds. werbunków i analizy kryminalnej, Centralnym Biurem Śledczym (szczególnie Zarządem III i IV) oraz strukturami AT.

Podsumowując zaprezentowane obszary działalności psychologów Policji należy podkreślić, że liczba porad, konsultacji i interwencji psychologicznych świadczy o dużych potrzebach środowiska policyjnego w tym zakresie. Zgłaszane problemy dotyczą w dużej mierze nieprawidłowości w relacjach w miejscu pracy – poczucia niepewności związanego z ciągłymi zmianami organizacyjnymi, zbyt dużymi obciążeniami pracą, nakładaniem rosnących, niemożliwych do zrealizowania obowiązków, niewystarczającego poziomu komunikacji wewnętrznej, czy niewłaściwej organizacji pracy. Ważną jest tu jednak ściśła współpraca pomiędzy psychologami, kadrami kierowniczą oraz innymi komórkami organizacyjnymi w jednostkach. Nie jest bowiem możliwe udzielenie realnej pomocy bez adekwatnych środków, np. eliminowanie organizacyjnych źródeł konfliktu metodami psychologicznymi. System opieki psychologicznej skierowany do uczestników wydarzeń traumatycznych w przypadkach samobójstw, wypadków śmiertelnych, użycia broni ze skutkiem śmiertelnym funkcjonuje w większości wypadków poprawnie. Natomiast zastrzeżenia budzi częsty brak informacji ze strony przełożonych o zdarzeniach nadzwyczajnych z udziałem podległych funkcjonariuszy, co powoduje brak lub znacznie opóźnioną pomoc psychologiczną dla osób uczestniczących w takich zdarzeniach. Prowadzenie działalności diagnostycznej z każdym rokiem coraz bardziej rozbudowywanej często koliduje z działalnością profilaktyczno-interwencyjno-terapeutyczną psychologów policyjnych, gdyż osoby poddawane diagnozie psychologicznej w ramach doboru szczególnie wewnętrznego niechętnie zwracają się o pomoc psychologiczną w związku z własnymi trudnościami za-

wodowymi, rodzinnymi czy osobistymi. Dlatego istnieje konieczność oddzielenia roli selekcyjnej od pomagania. Z każdym rokiem wzrasta też zapotrzebowanie na działania realizowane przez psychologów z obszaru psychologii śledczej.

Co nas czeka ...

Tak szeroki zakres zadań i czynności psychologów Policji nakłada na każdego psychologa obowiązek systematycznego doskonalenia własnych umiejętności zawodowych zarówno psychologicznych jak i policyjnych, dlatego tak ważne są szkolenia doskonalące warsztat pracy. Nieracjonalne i nieekonomiczne jest jednak szkolenie się wszystkich we wszystkim. Główne kierunki pracy pozostają bez zmian, konieczne jednak staje się utworzenie wyspecjalizowanych obszarów działania psychologów policyjnych zakładających też rozdzielenie ról selekcyjnej i pomagającej. Proponowane w projekcie Zarządzenia KGP w sprawie świadczenia usług psychologicznych w Policji obszary działalności psychologów to: opieka psychologiczna i psychoedukacja, psychologia zarządzania zasobami ludzkimi i psychologia zawodowa.

Do zadań w obszarze opieki psychologicznej i psychoedukacji należą: porady, konsultacje i interwencje psychologiczne, w szczególności dot. problematyki stresu, alkoholu, samobójstw, sytuacji konfliktowych, mobbingu, interwencje kryzysowe dotyczące wydarzeń nadzwyczajnych, psychoterapia, psychoedukacja skierowana m.in. na rozwój kompetencji osobistych, społecznych i zawodowych policjantów i pracowników Policji. Do zadań psychologów w obszarze zarządzania zasobami ludzkimi należą: dobór zewnętrzny – badanie kandydatów do służby w Policji, dobór wewnętrzny – badanie kandydatów na wybrane stanowiska organizacyjne, przygotowywanie procedur i wybór metod oceny, współpraca w tworzeniu rezerwy kadrowej i ocenie kandydatów, tworzenie ścieżek rozwoju zawodowego, budowanie systemów motywacyjnych, udział w procesie oceniania pracowników, budowanie nowoczesnego systemu doskonalenia zawodowego, wsparcie kadry zarządzającej w procesie kierowania, kształtowanie warunków i stosunków w pracy (przeciwdziałanie niekorzystnym zjawiskom związanym ze środowiskiem pracy). Do zadań psychologa policyjnego w obszarze psychologii zawodowej należą: udział w czynnościach procesowych, np. przesłuchaniach, opracowywanie portretów psychologicznych (profilu) nieznanymi sprawców przestępstw, typologia sprawców, udział w przygotowywaniu strategii przesłuchań, udział w akcjach i operacjach policyjnych służby prewencyjnej i służby kryminalnej, pomoc w realizacji szczególnych zadań służbowych (współpraca z OZI, operacje

specjalne, ochrona świadka koronnego), edukacja skierowana na rozwój i doskonalenie kompetencji zawodowych policjantów wymagających specjalnej wiedzy psychologicznej.

Optymalna sytuacja to samodzielność komórek psychologów w strukturach komend wojewódzkich Policji i jej bezpośrednio podporządkowanie kierownikowi jednostki. Takie rozwiązanie nakłada jednak na psychologów wysoką odpowiedzialność. Koncepcja pracy Zespołu Psychologów KWP zs. w Radomiu zakłada również specjalizowanie się psychologów pełniących służbę w siedzibie Komendy Wojewódzkiej Policji w obszarach działalności podanych wyżej, co jednak wiąże się z koniecznością zwiększenia stanu etatowego w związku z rozbudowaniem obszaru psychologii zawodowej i przewidywanym większym wykorzystywaniem psychologów w zakresie doboru wewnętrznego. Natomiast trzech psychologów pełniących służbę w KMP w Płocku, w KMP Ostrołęce i w KMP w Siedlcach z racji specyfiki pracy muszą pozostać w pewnej mierze uniwersalni. Głównym obszarem działalności musi pozostać opieka psychologiczna i pomoc policjantom w czynnościach zawodowych. W dużo mniejszym natomiast zakresie powinni realizować działalność diagnostyczną, aby unikać łączenia ról selekcyjnej i pomagającej.

Na zakończenie chciałam prosić o uwagi, wnioski i pomysły, które pozwoliłyby wzbogacić koncepcję funkcjonowania psychologów policyjnych i które wskazywałyby konkretne potrzeby zaangażowania nas psychologów w działania na rzecz poprawy funkcjonowania psychicznego policjantów i pracowników Policji garnizonu mazowieckiego.

W artykule wykorzystano dane ze sprawozdania z działalności psychologów policyjnych w 2005 roku opracowanym przez Zespół Psychologa Koordynatora KGP

podkom. Agnieszka Bareja

Wykaz telefonów Zespołu Psychologów

- ▶ **w Radomiu:**
podkom. Agnieszka Bareja (koordynator), Agata Gajos, Maria Ocias-Tarkowska:
701 36 32, 701 29 13,
048 345 36 32, 048 345 29 13;
- ▶ **w Płocku:**
mł. asp. Patrycja Dominiak:
705 13 13, tel. 024 266 13 13;
- ▶ **w Ostrołęce:**
st. post. Anna Kowalska:
704 13 33, 029 760 13 33;
- ▶ **w Siedlcach:**
Łukasz Kuzioła:
707 27 24, 025 643 27 24.

Bezpieczeństwo ma kolor niebieski

Już po raz trzeci w dniach 20–26 listopada 2006 r. Wydział Prewencji mazowieckiej Policji zorganizował kampanię społeczną pod nazwą „Niebieski Tydzień”, skierowaną do ofiar przestępstw. Celem tych działań było przede wszystkim podniesienie świadomości obywateli w zakresie praw i obowiązków ofiar przestępstw, jak również zmniejszenie ryzyka powtórnego stania się ofiarą oraz przeciwdziałanie przemocy w rodzinie.

Na potrzeby działań przygotowano 4000 ulotek nt. praw ofiar przestępstw, 250 plakatów i kampanię reklamową w radiu, które informowały o akcji „Niebieski Tydzień”.

Srodki finansowe na materiały informacyjno-edukacyjne przekazał Wojewoda Mazowiecki, natomiast na oprawę medialną – Komendant Wojewódzkiej Policji zs. w Radomiu.

We wszystkich powiatach na terenie województwa przez cały czas trwania akcji w tzw. „punktach poradnictwa” pełnili dyżury policjanci. Można było również dzwonić pod bezpłatny numer telefonu Linii Braterskich Serc (0 800 311 800), czynny od poniedziałku do piątku w godzinach od 18-

do 22, gdzie dyżur oprócz funkcjonariuszy pełnili specjaliści z zakresu problematyki uzależnień, prawnicy i prokuratorzy.

W niedzielę poprzedzającą działania, we wszystkich kościołach na terenie garnizonu mazowieckiego odczytany został „list otwarty”, informujący wiernych o celach akcji i zachęcający do skorzystania z porad i pomocy.

Na podstawie informacji nadesłanych przez KPP/KMP garnizonu mazowieckiego wynika, że w czasie trwania „Niebieskiego Tygodnia”, policjanci udzielili 1470 osobom porad profilaktycznych, natomiast 701 osobom przekazano informacje dotyczące instytucji pomocowych działających na terenie garnizonu mazowieckiego. Ponadto udzielono 117 wywiadów dla lokalnych mediów.

Zdecydowanie najwięcej pytań zadawanych podczas kampanii dotyczyło przemocy domowej oraz związanych z nią problemów alkoholowych sprawców przemocy. Rozmówcy pytali, gdzie mogą zgłaszać przypadki znęcania się nad rodziną, w jakich miejscach szukać pomocy i schronie-

nia, jakie są procedury związane z umieszczeniem osób uzależnionych od alkoholu w placówkach odwykowych. Innym poruszanym zagadnieniem była agresja i przemoc rówieśnicza oraz sposoby radzenia sobie z nią. W trakcie kampanii, udzielano także szczegółowych porad prawnych w zakresie złożenia sprawy o alimenty, sposobu pisanie pozwu o separację i rozwód, a także rozdzielenia majątkowej. W mniejszym zakresie poruszano problematykę związaną z nieporozumieniami sąsiedzkimi, złośliwym niepokojeniem przez telefon, opieką nad małoletnimi dziećmi po rozwodzie rodziców oraz bezpieczeństwem najmłodszych w ruchu drogowym. Wszystkim zainteresowanym przekazywano adresy instytucji pomocowych i ulotki zawierające podstawowe prawa i obowiązki ofiar przestępstw.

Akcja „Niebieski Tydzień” cieszy się coraz większym zainteresowaniem społecznym, o czym świadczy m.in. wzrost udzielonych porad osobom potrzebującym o 41% w stosunku do ubiegłorocznej akcji.

*podkom. Iwona Szwalbe
(Wydział Prewencji KWP zs. w Radomiu)*

„Razem bezpieczniej”

Przed Świętami Bożego Narodzenia, 19 grudnia 2006 roku Premier Jarosław Kaczyński podpisał uchwałę Rady Ministrów wprowadzającą rządowy program ograniczania przestępczości i aspołecznych zachowań „Razem bezpieczniej”.

Jest on zbieżny z celami i założeniami opracowanego i wdrażanego w ubiegłym roku na terenie garnizonu mazowieckiego programu pod nazwą „Bezpieczne Mazowieckie”.

Głównymi celami programu „Razem bezpieczniej” jest przede wszystkim wzrost realnego bezpieczeństwa w kraju, zwiększenie poczucia bezpieczeństwa obywateli, zapobieganie przestępczości i aspołecznym zachowaniom poprzez zaktywizowane działania administracji rządowej, samorządowej, organizacji pozarządowych i społeczności lokalnych, jak również poprawienie wizerunku Policji i wzrost zaufania społecznego.

Program rządowy „Razem bezpieczniej” jest o tyle dobry, że współpraca wszystkich podmiotów sformalizowana jest już na szczeblu ministerialnym. Głównym koordynatorem działań realizowanych w ramach programu jest Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji, który przy wsparciu Komendanta Głównego Policji, powoła zespół koordynacyjny, w skład którego wejdą przedstawiciele poszczególnych ministerstw. Ponadto w każdym z tych resortów właściwy minister wyznaczy koordynatora, upoważnionego do współpracy z MSWiA.

Na poziomie województwa zadania wynikające z programu „Razem bezpieczniej” koordynuje wojewoda, który podobnie jak Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji powoła zespół, w skład którego wejdą przedstawiciele administracji samorządowej, Policji, Państwowej Straży Pożarnej oraz Straży Granicznej. Do zadań przedmiotowego zespołu należeć będzie min. inicjowanie i koordynowanie działań programu na swoim terenie, zbieranie informacji o jego realizacji oraz przedkładanie Ministrowi Spraw Wewnętrznych i Administracji sprawozdania i wniosków z jego realizacji.

Z założeń programowych „Razem bezpieczniej” wynika, że na szczeblu powiatu i gminy realizacja programu może odbywać się na zasadzie dobrowolności. Jednakże w powiecie wiodącą rolę w realizacji programu będzie miał starosta jako przewodniczący komisji bezpieczeństwa i porządku.

W miastach i gminach, zadania w zakresie zapobiegania przestępczości i zapewnienia porządku inicjuje i realizuje, prezydent miasta (burmistrz, wójt) oraz właściwa komisja rady miasta (gminy). Zadania te będą realizować grupy robocze złożone z przedstawicieli podmiotów odpowiedzialnych za bezpieczeństwo oraz specjalistów zaproszonych do współpracy.

Ponadto partnerami administracji rządowej w realizacji rządowego programu powinny być organizacje społeczne, kościoły, związki wyznaniowe.

Program „Razem Bezpieczniej” będzie

obejmował kilka istotnych obszarów działania, do których zaliczyć należy:

- ▶ bezpieczeństwo w miejscach publicznych i w miejscu zamieszkania,
- ▶ przemoc w rodzinie,
- ▶ bezpieczeństwo w szkole,
- ▶ bezpieczeństwo w środkach komunikacji publicznej,
- ▶ bezpieczeństwo w ruchu drogowym,
- ▶ bezpieczeństwo w działalności gospodarczej,
- ▶ ochrona dziedzictwa narodowego.

W każdym z tych obszarów przedstawione są już konkretne propozycje działań a opracowany harmonogram realizacji programu wskazuje na podmioty odpowiedzialne za ich wykonanie jak również konkretny termin wykonania zadania.

Podstawowym warunkiem skuteczności omawianego programu ma być wymiana dobrych doświadczeń w dziedzinach, których dotyczy program. Dlatego Departament Bezpieczeństwa Publicznego MSWiA utworzy wykorzystując do tego celu głównie Internet Bank Dobrych Praktyk. Należy zauważyć, że Bank Dobrych Praktyk ma za zadanie połączyć doświadczenia administracji rządowej (w tym Policji, z uwzględnieniem funkcjonującej bazy Zakładu Służby Prewencyjnej Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie – Centrum Monitorowania Inicjatyw Obywatelskich na Rzecz Bezpieczeństwa Społeczności Lokalnych) i samorządowej oraz organizacji społecznych. Powstanie też nowoczesna, interaktywna strona internetowa, w ramach której będzie działać m.in. forum dyskusyjne. Prowadzone

Szkolenie w Starym Lubiejewie

W dniach 7–8 grudnia 2006r. w Starym Lubiejewie, odbyło się szkolenie zorganizowane przez Wydział Prewencji KWP zs. w Radomiu przy współudziale Mazowieckiego Centrum Polityki Społecznej, w którym uczestniczyli przedstawiciele komórek do spraw nieletnich i patologii z terenu całego garnizonu mazowieckiego. Celem spotkania było podniesienie kwalifikacji zawodowych, wymiana doświadczeń oraz omówienie problemów wynikających ze specyfiki pracy z nieletnimi sprawcami czynów karalnych i zagrożonych demoralizacją.

Szczególnie ciekawy wykład zaprezentował jeden z psychoterapeutów uzależnień, realizujący od 10 lat autorski Program Profilaktyki Uzależnień na terenie placówek oświaty – Robert Rutkowski. Wśród omawianych zagadnień prowadzący poruszył tu szczególnie ważny problem wiążący się z sposobem prowadzenia

rozmów z młodzieżą. Uważa on, że mając za rozmówców młodych ludzi należy z nimi dyskutować o narkotykach tylko wtedy, jeśli się jest absolutnie pewnym swoich racji i jeśli się ma poczucie kompetencji, najlepiej zweryfikowanych przez osoby profesjonalnie zajmujące się profilaktyką i pracą z narkomanami. Konieczne jest mówienie prawdy na temat środków odurzających. Nie wolno w żadnym wypadku manipulować pewnymi argumentami, selektywnie je dobierając na swój użytek, bo w taki sposób na pewno od razu stracimy wiarygodność, a tak czynią teraz zarówno ci, którzy walczą z narkotykami, jak i ci, którzy chcą ich używać. W opinii Roberta Rutkowskiego obecnie próbuje się kosztem różnych instytucji, jak najmniejszym nakładem środków, załatwić problem profilaktyki, nie angażując w to specjalistów. Aby kompetentnie traktować problem uzależnień i móc skutecznie edukować w

tym zakresie, nie wystarczą dobre chęci i skończone kursy i szkolenia. Do tego niezbędne jest doświadczenie i praktyka. Nie wystarczy też znać się na samych środkach odurzających, lecz należy znać też mechanizmy decydujące o powstawaniu uzależnień, tzw. czynniki psychospołeczne, wiedzieć jakie umiejętności należy kształtować, aby zminimalizować niebezpieczeństwo pojawienia się „chęci brania”. Ważna jest też sama postawa osoby prowadzącej takie zajęcia. Jej stosunek do życia i do narkotyków. Były narkoman, znającym się na ćpaniu czy świetny teoretyk nie jest znawcą psychologii wiarygodnym dla młodzieży. Nie należy być zbyt pewnym siebie, ale też nie można być zbyt wystraszoną. To wszystko reguluje tzw. „złoty środek”.

Mamy nadzieję, że współpraca jaką prowadzimy z MCPS w dalszym ciągu będzie się układała na dobrym poziomie i dzięki temu pozwoli na realizację kolejnych wspólnych przedsięwzięć, które niewątpliwie przyczynią się do poszerzenia wiedzy w zakresie prowadzenia profilaktyki, wykrywania wczesnego stadium patologii społecznych oraz wymiany doświadczeń ze specjalistami z różnych dziedzin.

*podkom. Monika Sokotowska
(Wydział Prewencji KWP zs. w Radomiu)*

będą również konsultacje i konferencje na poziomie lokalnym i ogólnopolskim.

Bank Dobrych Praktyk ma stanowić bazę sprawdzonych inicjatyw dotyczących poprawy bezpieczeństwa, z której będą mogły korzystać społeczności lokalne przy rozwiązywaniu konkretnych problemów na swoim terenie.

Rządowy program „Razem bezpiecznie” ma być projektem regulującym sprawy bezpieczeństwa w sposób kompleksowy i całościowy.

W celu przedstawienia programu rządowego „Razem Bezpiecznie”, Komenda Wojewódzka Policji zs. w Radomiu planuje podjęcie w 2007 roku kilku przedsięwzięć. W pierwszej kolejności będą to spotkania Kierownictwa Komendy Wojewódzkiej Policji z przedstawicielami samorządów lokalnych, na których prowadzone będą rozmowy podsumowujące dotychczasowe działania w poszczególnych etapach wdrażania programu, wskazywanie pozytywnych i negatywnych stron programu, co pozwoli skorygować działania projektu. Można przypuszczać, że poruszane zagadnienia dotyczące będą nadzoru i koordynacji programu, pracy zespołowej, modeli efektywnej współpracy, realizowanych pomysłów jak również oferty pomocy i wsparcia.

Kolejnym przedsięwzięciem będą „strefowe konferencje” Wojewody Mazowieckiego i Kierownictwa Komendy Wojewódzkiej Policji ze wszystkim przedstawicielami samorządów lokalnych z terenu garnizonu mazowieckiego, które odbędą się w pięciu miastach regionalnych (Radom, Płock, Siedlce, Ostrołęka i Ciechanów). Na spotkaniach tych zostaną przedstawione przykłady pozytywnej współpracy i zagrożenia związane z realizacją.

Opracowanie: podkom. Iwona Szwalbe

30-lecie związku

W roku 2006 Radomski Okręgowy Związek Piłki Nożnej obchodził 30-lecie swojej działalności. Cykl uroczystości w trakcie których podsumowano osiągnięcia działaczy i prowadzonych przez nich klubów piłkarskich uświetniło wręczenie nagród i odznaczeń. Wśród osób wyróżnionych znalazło się również Kierownictwo Komendy Wojewódzkiej Policji zs. w Radomiu. Zamknięciem obchodów i cyklu uroczystości była wizyta Prezesa Radomskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej Władysława Kramczyka oraz Pana Adama Misia w Sztapie Policji KWP zs. w Radomiu. W trakcie wystąpienia Prezes Związku podkreślił wagę, jaką przywiązują do współpracy z Policją oraz jej zasługi dla bezpieczeństwa i porządku publicznego w trakcie organizowanych imprez. W uznaniu zasług na tym polu odznaczył szereg policjantów Sztapu Policji KWP i Komend Miejskich/Powiatowych z południowej części województwa Honorowymi Odznakami Radomskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej oraz przyznany na wniosek Prezesa Kramczyka Honorowymi Odznakami Mazowieckiego Związku Piłki Nożnej w Warszawie. Złote

Odnaki Radomskiego OZPN otrzymali: insp. Mirosław Kocyk oraz emeryt z KMP w Radomiu p. Ryszard Pietras. Inspektorowi Kocykowi wręczono również Srebrną Odznakę Mazowieckiego Związku Piłki Nożnej.

Wśród kilkunastu wyróżnionych policjantów dwukrotnie Srebrnymi Odznakami (Radomskiego i Mazowieckiego Związku Piłki Nożnej) odznaczeni zostali m.in. Dowódca SPPP w Radomiu – mł.insp. Kazimierz Wojdyło oraz Zastępca Komendanta Miejskiego w Radomiu – podinsp. Karol Szwalbe. Za odznaczenia i docenienie zasług policjantów, w ich imieniu podziękował gospodarz tj. Naczelnik Sztapu Policji KWP zs. w Radomiu – insp. Marek Dzieciol.

Marek Dzieciol





Hipernova

Wszystko co nas otacza kiedyś było wodorem lub helem. We wnętrzu gwiazd w reakcji termojądrowej fuzji z wodoru powstaje hel⁽¹⁾ i potem kilka innych pierwiastków, a przeobrażenia i ewolucja gwiazd doprowadzają w konsekwencji do ich powolnej, trwającej miliardy lat śmierci. Z małym wyjątkiem: największe gwiazdy umierają w ciągu sekund w spektakularnych wybuchach, produkując przy okazji wszystkie pozostałe pierwiastki. To supernowe wytworzyły materię która nas otacza i z której jesteśmy zbudowani.

Supernowa jest zjawiskiem wyjątkowo rzadkim. W ciągu ostatniego tysiąca lat supernowe zauważono tylko cztery razy, przy czym dwie pierwsze przeszły całkowicie niezauważone przez Europejczyków, dla których niebiosa były wówczas czymś tak stałym i niezmiennym, że w ogóle nie dopuszczano myśli o pojawieniu się nowych gwiazd. Supernowe te – z lat 1006 i 1054 – były jednak dobrze opisane przez astronomów ze Wschodu. Nawiasem mówiąc, nauka ówczesnych Chin i Arabii wyprzedzała znacząco osiągnięcia Europy, w której w tym czasie badania naukowe otaczającego świata prawie zupełnie zamarły. Wg chińskich relacji supernowa z 1006 roku dorównywała jasnością Wenus w jej maksimum, a supernowa z 1054 roku była tak jasna, że widoczna była w dzień, w pełnym blasku Słońca.

Dwa następne pojawienia się gwiazd supernowych w 1572 r. i 1604 r. były już obserwowane przez słynnych astronomów tamtych czasów: Tycho de Brache i J. Keplera, od nich wzięły też swe nazwy. Obie były niezwykle jasne, przez miesiąc były widoczne nawet w pełnym blasku dnia. Ale od czterystu lat nie widziano już w naszej Galaktyce rozbłysku supernowej, a wszystko co obecnie wiemy o naturze tego fenomenu pochodzi z obserwacji wybuchów w innych, odległych galaktykach. Naukowcy za pomocą potężnych teleskopów wysłedzili już ponad 400 supernowych, z których najlepiej zbadana została ta, która wybuchła w 1987 roku w sąsiadującej z nami galaktyce, w Wielkim Obłoku Magellana.

Ale zanim gwiazda wybuchnie jako supernowa najpierw przez miliony lat normalnie świeci. Jak to się dzieje? W małym obszarze jądra gwiazdy, w temperaturze ok. 15 mln stopni, utrzymywane w bliskiej odległości atomy wodoru łączą się, tworząc atomy helu. Jest to możliwe dzięki ciśnieniu wywołanemu grawitacją. We wnętrzu Słońca w każdej sekundzie na hel przerabiane jest w ten sposób około 400 mln ton wodoru. Produkt tej syntezy – hel – waży nieznacznie mniej niż zużyty wodór; wynika to z istoty oddziaływań atomowych. Brakująca masa zamienia się w energię (zgodnie ze wzorem $E=mc^2$), która unoszona fotonami wędruje ku powierzchni. **W każdej sekundzie Słońce staje się lżejsze o 5 mln ton⁽²⁾**, ale wodoru starczy tam

jeszcze na 5 mld lat. Tak długo jak działa ten gigantyczny reaktor, tak długo trwa emisja energii z wnętrza, która rozpycha gwiazdę, przeciwstawiając się grawitacyjnemu zgniataniu. Utrzymuje to gwiazdę w równowadze, do czasu wyczerpania paliwa wodorowego. Wtedy jądro się kurczy i ustala się nowy stan równowagi, w którym przy temp. ok. 100 mln stopni w jądrze gwiazdy rozpoczyna się reakcja syntezy, w której za paliwo tym razem służy hel, a produkty to energia i pierwiastki do żelaza włącznie. W tej fazie gwiazda o masie bliskiej Słońcu przybiera formę czerwonego olbrzyma, a potem taka gwiazda powoli stygnie, by po kilku miliardach lat przybrać formę tzw. brązowego karła. I na tym koniec.

Jak więc powstają pierwiastki cięższe od żelaza? Otóż **mogą być one syntetyzowane tylko w jednym, unikalnym procesie kosmicznym – w wybuchu supernowej.** W typowej galaktyce (liczącej około 200 mld gwiazd) supernowe pojawiają się rzadko – tylko jedna gwiazda na sto ma takie właściwości, że może nastąpić jej eksplozja. Gdy gwiazda o masie większej niż dwie masy Słońca kończy wypalanie helu, wybuch staje się nieunikniony. Utrata stabilności oznacza szybkie zgniatanie grawitacyjne, a w chwilę potem reakcja termojądrowa zachodzi już w całej objętości gwiazdy, co powoduje wydzielenie niewyobrażalnych ilości energii. Podczas kilku pierwszych sekund supernowa osiąga wzrost jasności ponad 10 milionów razy, czyniąc ją tym samym na kilka dni porównywalną z jasnością całej galaktyki, aż do wypalenia większości jej materii. W trakcie zapadania i rozbłysku powstają przeciwbieżne fale uderzeniowe, które zgniatają materię i właśnie **wtedy powstają wszystkie ciężkie pierwiastki, z platynowcami i uranowcami włącznie.** W ciągu następnych kilku sekund supernowa rozpoczyna trwającą wiele dni gigantyczną eksplozję, która wyrzuca w kosmos prawie całą jej materię z prędkością 10.000 km/s, dając początek nowym układom. Nasz – Słoneczny – mógł powstać z materii jakiejś supernowej sprzed np. 5 mld lat.

Wybuch supernowej zostawia ślad: pozostaje po niej mgławica gazowa i najbardziej wewnętrzne jądro – gwiazda neutronowa. Obiekt ten ma niezwykle właściwości fizyczne: w rozmiarach zaledwie kilku km mieści się masa Słońca (2×10^{30} kg). Związana z tym niewiarygodna gęstość rzędu 100.000 ton na jeden milimetr sześcienny (10^8 kg/mm³) wynika z ciasnego upakowania jąder atomowych obok siebie. W zwykłych atomach jądra od elektronów dzieli obszar prawdziwej pustki, w materii neutronowej pustki tej nie ma zupełnie, a protony wspólnie z elektronami tworzą w takich warunkach neutrony. Gwiazda neutronowa wysyła promieniowanie radiowe i szybko wiruje, co wynika z zasady zachowania momentu pędu. Znanych jest obecnie kilkaset takich obiektów, a niektóre z nich – zwane pulsarami – wirują z prędkością 30 i więcej (nawet do 200) obrotów na sekundę. Często obserwuje się je w środku szybko puch-

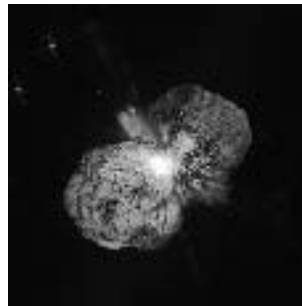
nących obłoków gazowych, a **najbardziej znanym jest Mgławica Krab, pozostałość po supernowej z 1054 roku.**

A gdy gwiazda ma masę 100 naszych Słońc (lub większą) u schyłku jej życia zachodzi **jeszcze potężniejszy proces – wybuch hipernowa, zwana też „gwiazdą śmierci”**. Właściwie jest to hipergigantyczna supernowa. Gdy zapada się jądro takiej gwiazdy, to procesy wtedy zachodzące są z wielokrotnością do megaskali, przy czym emisja energii odbywa się przede wszystkim za pomocą promieniowania X i gamma.

Następuje produkcja ciężkich pierwiastków i odrzucenie warstw zewnętrznych, a masywne neutronowe jądro jest tak ściśkane przez własną grawitację, że powstaje czarna dziura.

Z czarnej dziury nic się nie wydostaje, ponieważ tzw. prędkość ucieczki z niej przekracza prędkość światła (prędkość ucieczki z Ziemi to 11 km/s), a grawitacyjne zakrzywienie przestrzeni wokół czarnej dziury jest tak wielkie, że również światło „wraca” na ten obiekt.

Rozbłyski gamma hipernowych są analizowane przez naukowców od kilku lat i zda-



rzają się w obserwowalnym przez nas kosmosie co kilka miesięcy, oczywiście w bardzo odległych galaktykach. Pierwszy taki rozbłysk zarejestrowały 30 lat temu satelity wojskowe i podejrzewano wtedy, że to jakaś nowa broń. Przez lata udoskonalano metody szybkiego wykrywania, powiadamiania i przekierowywania w ciągu sekund

radioteleskopów we wszystkich ośrodkach badawczych na Ziemi, by lepiej zrozumieć istotę tego zjawiska. Ogrom zjawiska hipernowej przeraża: emitowana przez nią energia jest porównywalna z masą naszego Słońca (2×10^{30} kg, około 330 tys. mas Ziemi). Gdy supernowa emituje energię porównywalną do masy Ziemi, to hipernowa jest od niej ponad 100.000 razy silniejsza.

Gdyby wybuch supernowej nastąpił w odległości powiedzmy kilku lat świetlnych od Ziemi, **promieniowanie unicestwiłoby życie na naszej planecie.** Na szczęście nasz Układ znajduje się na peryferiach Galaktyki, gdzie jest już niewiele masywnych gwiazd i tym samym kandydatek do supernowej. Ocenia się, że rozbłysk gamma hipernowej, czyli „gwiazdy śmierci”, mógłby wysterylizować życie w całej swojej galaktyce. Obserwując Drogę Mleczną nie widać tak masywnych gwiazd, które spełniałyby warunki hipernowej, chyba, że taki wybuch już miał miejsce. W centrum naszej galaktyki umiejscowiła się ogromna czarna dziura, łykająca pobliskie gwiazdy, być może jest to właśnie pamiątka po hipernowej. Dobrze, że żyjemy w całkiem przeciętnym, ustabilizowanym zakątku Kosmosu.

Tadeusz Kaczmarek

(1) – Prawie 100% widzialnej materii to wodór i hel, w proporcji ok. 70% H₂ i ok. 30% He, ze śladową domieszką innych pierwiastków.

(2) – Dla porównania: przy wybuchu bomby wodnorodowej o mocy 20 MT (1000 bomb zrzuconych na Hiroszimę) ubytek masy przekształconej w energię wynosi ok. 8 kg.

Podpatrzone...



Ratownicy z głową

Gramy w szachy



Nawiążę jeszcze do IV Mistrzostw Polski Policji w szachach – Szydłowiec 2006r. Podczas rozgrywanych w ramach tych Mistrzostw II Mistrzostwo Polski Policji w rozwiązywaniu zadań szachowych w rundzie studiów (V runda i ostatnia) zawodnicy mieli do rozwiązania m.in. studium:



L. Zalkind, 1912 r.

Rozwiązanie: 1. Gd5! (nie można Ge6? Bo czarne odpowiedzą 1. ... He4!) H: d5t 2. Kg6 + Hh5t! 3. W: h5 + Kg8 4. W: a5 – i mamy pata b. Królowi! Jak widać już w tamtych czasach komponowano takie ciekawe zadania. W Mistrzostwach nie wszyscy „wpadli” na pomysł jak zadanie rozwiązać. Raz jeszcze przypomnę, że zwyciężył zawodnik KWP z/s w Radomiu – Jacek SIECZKOWSKI! W kolejnym numerze kolejne ciekawe zadanie, które skomponowałem z J. Sieczkowskim i opublikowaliśmy w 2006r. w czeskim piśmie „Ceskoslovensky Sach”.

Z szachowym pozdrowieniem

Marian Frąk

Miesięcznik Mazowieckiego Garnizonu Policji wydawany przez Komendę Wojewódzka Policji zs. w Radomiu, ul. 11 Listopada 37/59, <http://www.kwp.radom.pl>, tel. 048 345 26 25, fax 048 345 39 65. Redaguje zespół: Rzecznik Prasowy KWP Tadeusz Kaczmarek, Magdalena Siczek-Zalewska (redaktor prowadzący), Rafał Sutecki, January Majewski, Dorota Pater. Współpraca: Marian Frąk, Zygmunt Kot Łamanie: Mariusz Zajac – A2 | media, druk: VIRGO, tel. (048) 363 38 44

Wiersz

WIERSZ O POLICJI

Gdy policja idzie w ruch
każdy złodziej zmyka znów.
Bo w policji dzielne chłopy
zawsze skore do roboty.
Więc do paki
wsadzają tych, co robią draki.
To jest praca godna chwały,
więc jak zawsze cześć składamy
dla tych co w ekwipunku
mają pałkę i kajdanki,
a na sobie w czasie upału
kamizelki z kevlaru.
Prawa stróże
jedni starzy, drudzy młodzi,
ale wszyscy krzepę mają,
więc porządek zawsze trzymają.
Niestety, są tacy niewdzięcznicy,
którzy ich nie doceniają.
A ja sobie nie wyobrażam,
co by bez nich
ze światem się stało.
Warto się od nich uczyć,
bo od nikogo się nie nauczysz:
więcej honoru, dobroci i wytrwałości.
I jeszcze jedno...
choć wszyscy pewnie
mają dobrze przetrącone kości,
to nigdy w sobie nie mają złości.
Ich pałka nigdy w niewinnych
nie trafia i tym samym
przestępców przestrasza.
I chciałabym,
żeby tak do wieczności
policja przestępcom dawała
odczuć co to znaczy
dostać baty od sprawiedliwości.

Krzyś Palczewski

Fraszki

Na równość

Do równości płci
nie ma przekonania
- co wolno mężczyznom
żonie się zabrania!

Rachunek

Kiedyś poza Tobą
świata nie widziałem...
Dziś mogę powiedzieć:
po prostu zgłupiałem!

Znaki zodiaku

Nieważne, spod jakiego
bracie jesteś znaku
- byle byś należał
do mądrych Polaków!

Marian Frąk

Brazowe delfiny

Już po raz trzeci w dniu 15 grudnia 2006 r. na basenie „Delfin” w Radomiu odbył się Nocny Maraton Pływacki, zorganizowany przez Międzyszkolny Klub Sportowy „Wodnik” przy współudziale Urzędu Miejskiego w Radomiu. Jak nam powiedział trener MKS „Wodnik” – Marcin Fokt „Zawody są imprezą cykliczną i na stałe wpisały się w sportowy kalendarz Radomia. Skierowane są do młodzieży, studentów i dorosłych, repre-



zentujących różne środowiska i grupy zawodowe, przez to mają szeroki oddźwięk społeczny”.

W zawodach udział wzięło 6 najlepszych drużyn z Radomia: dwie drużyny młodzików z MKS „Wodnik”, dwie drużyny studentów z Wydziału Wychowania Fizycznego Politechniki Radomskiej, Ratownicy WOPR oraz Policjanci. Zawodnicy płynęli bez przerwy przez 2 godziny, zmiana pływającego następowała po 50 metrach. W latach ubiegłych pływacy zmieniali się co 200 metrów (2004) i co 500 metrów (2005). Trener MZK „Wodnik” – Marcin Fokt powiedział, że „tego typu rywalizacja pozwala stwierdzić, jaki jest stan przygotowania radomskich pływaków na krótkich, średnich oraz długich dystansach”.

W maratonie najlepsi okazali się Ratownicy WOPR. II miejsce zdobyli studenci Politechniki Radomskiej. Zawodnicy reprezentujący KWP zs. w Radomiu po zaciętej walce z Wydziałem Nauczycielskim Politechniki zdobyli III miejsce, za które otrzymali Puchar Prezydenta Miasta Radomia oraz pamiątkowe dyplomy. **Skład naszej brązowej reprezentacji to: Dariusz Szewc (KPP Kozienice), Grzegorz Alzak (KMP Radom), Zbigniew Siczek (KWP zs. w Radomiu), Radosław Gola i Michał Wilk (obaj z klubu „AQUATOR Kozienice”) oraz Bartłomiej Konecki (Jednostka Wojskowa 3463 w Radomiu).** Policjantów wspomogli zawodnicy Sekcji Pływackiej „AQUATOR Kozienice” oraz zawodowy żołnierz, z którymi na co dzień wspólnie trenują.

Gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów.

(pat)

Pożegnanie... ...powitanie

Radom, 8.01.2007

